

Sygn. akt: I C 136/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

Protokolant sekretarz sądowy (...)

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2024 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. M.

o nakazanie i zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanej J. M. kwotę 1.637 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

I C 136/23

UZASADNIENIE

Powódka M. K. wniosła przeciwko pozwanej J. M.

o zobowiązanie pozwanej do pisemnego przeproszenia powódki poprzez doręczenie na adres powódki w terminie 5 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku pisemnego oświadczenia sporządzonego na kartce formatu A4, na białym tle, czcionką Times Ne R. koloru czarnego nie mniejszą niż 10 mm, podpisanego własnoręcznie przez pozwaną, w 2 egzemplarzach - jeden dla powódki oraz drugi adresowany imiennie do Z. W. (1) (na adres powódki) o następującej treści: „Niniejszym przepraszam Panią, za to, że naruszyłam Pani dobra osobiste poprzez bezpodstawne oskarżenie Pani o zdradę Pani partnera Z. W. (1) podczas jego nieobecności oraz proponowanie mojemu partnerowi usług seksualnych, które to oskarżenia wysłałam w dniu 9.11.2022 roku do Pana Z. W. (1) drogą elektroniczną. Powyższe oskarżenia nie polegały na prawdzie, w związku

z czym wyrażam głębokie ubolewanie za naruszenie Pani dobrego imienia

i przepraszam za moją fałszywą i nieprawdziwą wiadomość skierowaną do Pana Z. W. (1). J. M.". Zażądała nadto zasądzenia od pozwanej kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że jest matką dwójki dzieci i pozostaje

w konkubinacie ze Z. W. (1), z którym planuje zawarcie związku małżeńskiego. Na początku listopada 2022 roku otrzymała od swojego partnera wiadomości, jakie ten otrzymał od pozwanej 9.11.2022 roku drogą elektroniczną wskazujące na nich wierność powódki względem niego oraz dopuszczanie się innych nieetycznych propozycji wobec partnera pozwanej. W treści tych wiadomości podane było m.in., że „Dłuższy czas przyjeżdża do niej facet(...) gruby obleśny.

Z samego rana, w dzień oraz w nocy. Pierdoli się z nim tak głośno, że wychodzimy w tym czasie z domu, bo aż żal w słuchać (...) Mało tego. Dla mojego R. też proponowała, że jest wyposzczona. Powódka twierdzi, że to wiadomości nieprawdziwe obraźliwe poniżające i szkalujące, przesiąknięte agresją, naruszające dobra osobiste powódki, tj. jej cześć i godność. Działanie pozwanej dodatkowo spowodowało naruszenie zaufania Z. W. (1) do powódki, utrudnienie wzajemnych relacji, stan niepewności i zbędne obawy co do uczciwości. Działania te pogorszyły stan psychiczny powódki, która przeżywa trudne chwile w związku z nagłą śmiercią ojca we wrześniu 2022 roku.

Odpowiadając na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa, przyznając, że dołączone do pozwu w postaci screenów wiadomości rzeczywiście pochodzą od niej, ale są prawdziwe. Pozwana zaprzecza, czy w miała naruszyć dobra osobiste powódki. Konflikt między stronami trwa od miesięcy. Powódka uporczywie narusza spokój i mir domowy pozwanej, jej partnera, a także nieletniej córki. Zachowuje się w sposób nieobliczalny, wzbudza strach w pozwanej i w jej córce. Od kiedy powódka zamieszkała w sąsiedztwie, wielokrotnie nachodziła pozwaną, krzyczała pod jej drzwiami, uderzała i kopała w drzwi, kierowała pod adresem pozwanej obraźliwe

i wulgarne słowa. Prawdą jest, że od kilku miesięcy w mieszkaniu powódki pod nieobecność jej partnera dochodziło to spotkanie powódki z mężczyzną, których zachowywał się w sposób podejrzany i wzbudzał niepokój. Odgłosy wskazywały na odbywanie przez powódkę i jej gościa stosunku seksualnego co naruszało spokój i mir domowy pozwanej i każdorazowo obecnej w domu małoletniej córki pozwanej, która bała się przestał wychodzić z domu. Pozwana próbowała rozwiązać sprawę polubownie poprzez rozmowę, ale bezskutecznie. 9.11.2022 roku w godzinach wieczornych powódka przysłała do domu pozwanej, wyzywała i groziła, uderzyła pozwaną w twarz, szarpała i kopała. Zawiadomione zostały organy ścigania. Powódka proponowała stosunek seksualny narzeczonemu pozwanej. Dlatego pozwana postanowiła poinformować od sytuacji partnera powódki, licząc na jego pomoc w tej kwestii. Powódka w odwecie wystosowała wezwanie przedprocesowe, a następnie pozew o naruszenie dóbr osobistych. Wskazują na to daty zawiadomienia - 9.11.2023 roku i wezwania przedprocesowego - 16.11.2023 roku.

Ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

Bezsporne są podane wyżej zgodnie przez strony fakty dotyczące sposobu i bliskości zamieszkiwania stron przy ul. (...) w W. (numery domów w (...)). Partnerem powódki jest Z. W. (1) (kierowca zawodowy, przebywający często z uwagi na zawód poza miejscem zamieszkania), a partnerem pozwanej R. G.. Bezsporne również (przyznane przez pozwaną) jest to, że w dniu 09.11.2022 roku pozwana przesłała partnerowi powódki Z. W. (2) drogą elektroniczną wspomniane w pozwie informacje, o następującej dokładnej treści: Dzień dobry Panie Z.. Kiedy Pan wraca do kraju? Szkoda, myślałam, że może niedługo. W związku z tym, że Pańska partnerka bardzo uprzykrza nam życie postanowiłam napisać Panu co tu się dzieje pod pańską nieobecność. Wydaje się Pan porządnym mężczyzną i na pewno nie zasługuje na to. Mam napisać wprost? Dłuższy czas przyjeżdża do niej facet Passatem gruby obleśny. Z samego rana, w dzień oraz w nocy. Pierdoli się z nim tak głośno, że wychodzimy w tym czasie z domu, bo aż żal słuchać. Nigdy nie mieszałabym się do czyjegoś w związku, ale to jak ona się zachowuje w stosunku do nas jest karygodne. Bardzo mi przykro. Dzisiaj odwiedziła mnie również straż miejska, ona zadzwoniła twierdząc, że cała ulica źle parkuje. To jest chore zachowanie i ja sobie na coś takiego nie pozwolę. Ani nie będę ukrywać niczego, bo aż żal i przykro. Mało tego. Dla mojego R. też proponowała, że jest wyposzczona. No cóż w bardzo Panu współczuję, bo nikt nie zasługuje na takie traktowanie. Pomimo wszystkiego życząc dobrego dnia.

dowód: wydruki treści wiadomości karty 8-10

Z. W. (1) odpowiedział na to tą samą drogą: „Dziękuję Pani wzajemnie. Pani J., czy jest Pani szczerą do końca z tym, co Pani napisała. Tam może posiada Pani jakieś zdjęcia lub nagrania głosowe byłbym bardzo wdzięczny. Może Pani coś nagra jak będzie ku temu okazja. Jakoś się Pani odwdzięczę. Dobry wieczór Pani J., jak tam co tam się dzieje, czy ma Pani spokój, bo nic Pani nie pisze i zastanawiam się, czy zjechać tutaj na święta. Witam dziękuję za odpowiedź, wiem,

że to moja decyzja na temat przyjazdu tylko chciałem zapytać, czy jest tego jakikolwiek sens, skoro dalej odchodzą tam orgie,
a z drugiej strony to jednak do dzieci ciągnie, no mniejsza o większość dziękuję za wiadomość również pozdrawiam.”

dowód: wydruki treści wiadomości karty 83-87

Pismem z dnia 16.11.2022 roku powódka wezwała pozwaną do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie oświadczenia w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania pod rygorem podjęcia kroków sądowych. Pozwana odpowiedziała odmownie pismem z 22.11.2022 roku.

dowód: odpisy pism k. 11-13

18 września 2023 r. wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. polegające na tym, że w dniu 9.09.2023r. w W. przy ul. (...) poprzez porysowanie kulczykiem samochodowym powłoki lat kierowniczej pra-wego tylnego błotnika i tylnej prawej rampy stojącym na ulicy samochodzie osobowym marki V. numer rejestracyjny (...) dokonała jego uszkodzenia na kwotę 2.660,59 zł na szkodę R. G..

dowód: odpis zawiadomienia k. 106

Informacje przekazane przez pozwaną Z. W. są prawdziwe. Gdy partner powódki był nieobecny w domu, powódka próbowała zbliżyć się do partnera pozwanej, używając podtekstów w sposób wywołujący jego zniesmaczenie. W czasie remontu domu pozwanej powódka proponowała partnerowi pozwanej i zatrudnionym przez remoncie fachowcom, by wnieśli powódce węgiel, obiecując, że za to ich wynagrodzi, bo jest „wyposzczona”. Było to w kwietniu 2023 r. Odwiedza powódkę wielu mężczyzn i wtedy z jej domu dochodzą odgłosy relacji intymnych, które w zestawieniu z agresywnym zachowaniem powódki wywołują u pozwanej i jej córki lęk i depresję (na którą obie się leczą). Boją się wychodzić z domu.

dowód: zeznania świadków R. M. k. 136 i R. G. k. 159

Rozważania prawne

(...) dowodowa powódki ograniczyła się we właściwym ku temu czasie, a więc w pozwie do dołączenia wydruków wiadomości i obu pism przedprocesowych (ich wymiana nie była sporna), mimo że powódka była już wtedy reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i nic nie stało na przeszkodzie, by wszelkie inne dowody zawrzeć już w pozwie. Powódka w szczególności nie wniosowała o zeznania żadnych świadków ani przesłuchanie stron. (...) dowodowa pozwanej była znacznie szersza i objęła zeznania dwóch świadków: brata i partnera pozwanej, które zostały ocenione przez Sąd jako w pełni wiarygodne. Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron wobec braku wniosku dowodowego.

W procesie o ochronę dóbr osobistych odmiennie od zasady z art. 6 k.c. przedstawia się rozkład ciężaru dowodu. Powód musi udowodnić, że doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, zaś pozwany ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego i działanie w obronie uzasadnionego interesu.

W tej sprawie spór nie obejmował tego, na czym polegało naruszenie (jaka była treść wiadomości).

Kwestia zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy rozpowszechnianych przez pozwanego informacji dotyczących powoda nie ma znaczenia dla ustalenia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, w szczególności dobrego imienia powoda. Oczywiście jest przecież, że upublicznianie informacji nieprawdziwej, ale neutralnej lub pozytywnej nie będzie – co do zasady – naruszać dóbr osobistych. Z drugiej strony, rozpowszechnianie informacji prawdziwej, ale dotyczącej

prywatnej (intymnej) sfery życia może naruszać dobra osobiste, zwłaszcza prawo do prywatności (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lutego 2014 r., I ACa 1073/13).

Oznacza to, że wiadomości cytowane w pozwie, skierowane przez pozwaną do partnera powódki, naruszyły dobra osobiste powódki wskazane w pozwie.

Z wiadomości tych wyłania się bowiem obraz powódki jako kobiety nie tylko rozwiązłej, ale i w tej rozwiązłości niewiernej partnerowi.

Nie zmienia to faktu, że były to informacje prawdziwe.

Zagadnienie prawdziwości upublicznianych przez pozwanego informacji ma natomiast znaczenie przy ocenie bezprawności jego zachowania. Zgodnie bowiem

z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Zatem osoba naruszająca dobra osobiste nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli jej zachowanie nie było bezprawne. Odmiennie kształtuje się kwestia oceny bezprawności w przypadku rozpowszechniania informacji prawdziwych i nieprawdziwych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31.07.2015 r., VI ACa 1251/14).

Na stronie pozwanej ciąży obowiązek przeprowadzenia dowodu świadczącego o tym, że podjęte przez nią działanie miało oparcie w przepisach prawa, było zgodne

z zasadami współżycia społecznego, było działaniem za zgodą pokrzywdzonego, służyło wykonywaniu prawa podmiotowego w warunkach nie wskazujących na jego nadużycie bądź zmierzało do ochrony uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. W każdym określonym stanie faktycznym sprawy istnieje konieczność właściwego wyważenia różnego rodzaju interesów (np. ogółu i poszczególnych jednostek), gdyż w przypadku naruszenia dóbr osobistych może dojść do kolizji różnych interesów podlegających ochronie prawa, a nie istnieje żadna hierarchia interesów, która pozwoliłaby stwierdzić przewagę jednego z nich nad drugim (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 123/12, Lex nr 1299212; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2014 r., I ACa 1210/13, Lex nr 1458924).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, Sąd uwzględnił następujące okoliczności.

Po pierwsze, informacje naruszające dobra powódki skierowane były tylko do jednej osoby. Celem informacji nie było „sianie plotek” czy społeczne napiętnowanie, lecz pozyskanie wiedzy o faktach tylko przez partnera powódki.

Po drugie, okolicznością wyłączającą bezprawność było działanie

w uzasadnionym interesie prywatnym. Cały kontekst sytuacyjny nakreślony przez pozwaną Sąd uznał za udowodniony. Pozwanej przeszkadza nie tylko agresja ze strony powódki, ale i jednoznaczne odgłosy dochodzące z domu powódki, które

w ramach postępowania dobrosąsiedzkiego powinny być minimalizowane

w trosce o odbiór osób mieszkających w pobliżu. Okoliczności sprawy wskazują na to, że pozwana działała nie przez złośliwość, lecz dla zaspokojenia swojego prawnie chronionego interesu prywatnego, a nie potrafiła poradzić sobie z tym w inny sposób niż poprzez powiadomienie o sytuacji partnera powódki, by wpłynął na postępowanie swojej partnerki. Brak sygnałów w aktach sprawy o tym, że postępowanie powódki było kontynuowane, może rodzić wniosek, że wpłynął skutecznie. Nawiasem mówiąc, wypowiedzi sms partnera powódki na informacje przekazywane przez pozwaną wskazują na to, że nie był on zaskoczony treścią informacji, nie negocjował ich, nie próbował kwestionować i nie bronił powódki. Potwierdza to ocenę, że świadkowie w sprawie zeznawali prawdę.

To sprawia, że pozwana nie działała bezprawnie, więc powódka nie zasługuje na ochronę prawną, dlatego na mocy art. 23 i art. 24 § 1 k.c. Sąd oddalił powództwo.

Wyjaśnienia na koniec wymagało, że sprawa została wyznaczona na rozprawę z zamiarem jej merytorycznego zakończenia już na pierwszym terminie rozprawy (uprzednio przesłuchani zostali świadkowie w drodze pomocy prawnej innych Sądów, przy czym przesłuchanie drugiego ze świadków nastąpiło blisko dwa miesiące przed rozprawą). Mimo to dopiero na rozprawie strona powodowa zawnioskowała o dowód

z zeznań dodatkowych świadków, uzasadniając potrzebę ich przesłuchania treścią zeznań świadka R. G.. Sąd dowody te pominął jako zmierzające jedynie do wywołania zwłoki. Powódka reprezentowana jest od początku procesu przez zawodowego pełnomocnika, który wie, że według zasad kodeksowych obowiązkiem przewodniczącego i Sądu jest takie zorganizowanie rozprawy, by sprawa została zakończona na jej pierwszym terminie, co miało miejsce i w tym przypadku. O ile pełnomocnik powódki uznał, że po przesłuchaniu dotychczasowych świadków powstała potrzeba przesłuchania nowych, powinien był złożyć w okresie blisko dwóch miesięcy przed rozprawą stosowny wniosek dowodowy na piśmie, co umożliwiłoby ewentualne wezwanie świadków na rozprawę i ich przesłuchanie.

O kosztach procesu między stronami Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając je na rzecz strony wygrywającej proces (koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych w sprawie o ochronę dóbr 720 zł plus koszty zastępstwa procesowego w sprawie o zapłatę 900 zł plus opłata od pełnomocnictwa 17 zł).

sędzia Rafał Kubicki